

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1028/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Rafał Dzyr (spr.)                    |
| Sędziowie:      | SA Anna Kowacz-Braun<br>SA Izabella Dyka |
| Protokolant:    | Katarzyna Mitan                          |

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. J. i T. J.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 maja 2022 r. sygn. akt I C 1202/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1028/22

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 12 maja 2022 r., sygn. akt I C 1202/21:

1) zasądził od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów D. J. i T. J. łącznie kwotę 238.210,04 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 maja 2022r. do dnia zapłaty,

2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, dotyczącym roszczenia odsetkowego za okres od dnia 27 lutego 2021r. do dnia 11 maja 2022 r.,

3) zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 11.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie w dniu 30 stycznia 2006 r. złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 244.000 zł w celu sfinansowania zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Walutą kredytu miał być frank szwajcarski, a kredyt miał być spłacany w walucie krajowej. Powodowie podpisali oświadczenie, że są świadomi występowania ryzyka zmiany kursu waluty kredytu, o przyznanie którego się ubiegali oraz ponoszenia konsekwencji zmiany kursu waluty. W dniu 2 marca 2006 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego - Bankiem (...) S.A. w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny w walucie wymiennej, zwanej dalej „umową, w celu nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku wielorodzinnym nr (...) na Osiedlu (...) w K. . W umowie tej wskazano m.in., że:

- kwota kredytu wynosi 102.198,95 CHF ( § 1 ust. 1);
- okres kredytowania wynosi 360 miesięcy, licząc od dnia zawarcia umowy (§ 1 ust. 2);
- kredyt zostanie przeznaczony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz refinansowanie wniesionego wkładu własnego (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2);
- kredyt zostanie wypłacony w transzach na rachunek zbywcy nieruchomości oraz na rachunek kredytobiorcy (§ 2 ust. 2);
- oprocentowanie kredytu wynosi w dniu zawarcia umowy wynosi 3,1758 % w stosunku rocznym;
- oprocentowanie jest zmienne i ustalane w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 2,00 punktów procentowych (§ 3 ust.1);
- kredyt i odsetki spłacane są w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 4 pkt 2);
- spłata kredytu następuje w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta osobistego(...) do wysokości wolnych środków na tym koncie;
- kredyt miał być spłacany w PLN (§ 4 ust. 7);
- na zabezpieczenie kredytu ustanowiono m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 153.299,00 CHF na nieruchomości będącej własnością kredytobiorców (§ 6 ust. 1 pkt 1);
- dodatkowe zabezpieczenie kredytu stanowi ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w(...) (...) S.A. (§ 6 ust. 2 pkt 1);
- kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach umownych oraz innych należności wynikających z niniejszej umowy w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty (§ 7 pkt 1).

Z dołączonego do odpowiedzi na pozew Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z dnia 20 lutego 2006 r. wynikało m.in., że:

- kredyty udzielone w złotych są wypłacane i spłacane w złotych (§ 34 ust. 2);
- kredyty w walutach wymienialnych są wypłacane w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty (§ 38 ust. 1);

- kredyty w walutach wymiennalnych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty lub w walucie, w której zostały udzielone, stosownie do ustaleń zawartych w umowie kredytu (§ 38 ust. 2);
- odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu lub w złotych i podlegają spłacie w walucie kredytu lub w złotych w zależności od postanowień umowy kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w banku w chwili spłaty (§ 39 ust. 1);
- kredyt może być wielokrotnie przewalutowany (§ 40 ust. 1);
- w przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytu walutowego może wystąpić różnica pomiędzy udzieloną a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnicy kursów walut; ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosi kredytobiorca (§ 41 ust. 1);
- kredytobiorca zobowiązuje się do pokrycia ewentualnej różnicy pomiędzy kwotą kredytu, przeliczoną na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu złożenia wniosku o kredyt, a kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna z dnia wypłaty kredytu, niezbędną do zamknięcia inwestycji (§ 41 ust. 2).

Powodowie zacięgnęli kredyt w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. korzystając z pośrednictwa kredytowego. Spłacali kredyt w walucie polskiej od momentu zawarcia umowy. Kredyt w walucie szwajcarskiej był przedstawiony powodom jako korzystny i bezpieczny, a waluta ta jako stabilna. Nie było możliwości negocjowania postanowień umowy (poza marżą). Powodowie otrzymali informację, że umowa jest standardowa. Powodom nie zaproponowano w dacie zawarcia umowy, ani też w toku jej wykonywania możliwości spłacania kredytu w walucie CHF, ani wprowadzenia do umowy mechanizmów zabezpieczających ich przed ryzykiem kursowym. Nie przedstawiono im symulacji spłat rat kredytu na wypadek wzrostu kursu CHF. Powodom przedstawiono gotową umowę kredytu do podpisania. Bank nie wytłumaczył również, w jaki sposób ustala kursy walut w tworzonych przez siebie tabelach kursowych. Powodowie nie do końca rozumieli jaką rolę pełnił w umowie frank szwajcarski. W momencie zawierania umowy powód nie prowadził działalności gospodarczej w mieszkaniu zakupionym za uzyskany kredyt. Później, będąc na tzw. samo zatrudnieniu, wskazał jedynie siedzibę prowadzonej działalności gospodarczej w tym lokalu, ale nie prowadził w nim żadnej działalności gospodarczej. Powódka jest lekarzem. Powodowie nie mieli doświadczenia ekonomicznego.

W dniu 9 lutego 2021 r. powodowie wnieśli reklamację, w której podnieśli zarzut nieważności postanowień zawartych w umowie kredytu oraz w dołączonym do niej regulaminie. Powodowie stwierdzili, że nie byli związani postanowieniami regulującymi uruchomienie kredytu za pośrednictwem franka szwajcarskiego, ponieważ były to postanowienia niedozwolone. W konsekwencji, umowa nie zawierała żadnych regulacji, pozwalających na uruchomienie kredytu. Z tego względu powodowie domagali się od pozwanego Banku zwrotu wszelkich świadczeń uiszczonych na jego rzecz w związku z zawartą umową, bowiem były to z ich strony świadczenia nienależne. Powodowie wezwali stronę pozwaną do zapłaty kwot, które uiścili w okresie od dnia 10 kwietnia 2006 r. do dnia 10 listopada 2020 r., tj. łącznie sumy 238.210,04 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wymagalności, w terminie 14 dni od dnia otrzymania reklamacji.

W odpowiedzi na reklamację strona pozwana wskazała, że nie znalazła podstaw do uwzględnienia wezwania do zapłaty kwot wskazanych w reklamacji, ponieważ umowa jest ważna i nie reguluje udzielenia kredytu w walucie polskiej oraz nie zawiera postanowień niedozwolonych, jak również nie narusza przepisów prawa powszechnie obowiązującego, ani zasady swobody umów. Zakwestionowała wszystkie zarzuty i roszczenia postawione w reklamacji, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

Pouczeni przez Sąd Okręgowy o skutkach nieważności umowy, powodowie oświadczyli na rozprawie, że domagają się stwierdzenia nieważności umowy kredytu.

W okresie od 10 kwietnia 2006 r. do 10 listopada 2020 r. powodowie uiszcili stronie pozwanej z tytułu umowy kredytu kwotę 238.210,04 zł.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, gdyż dowód ten wobec uwzględnienia przez Sąd roszczenia powodów i przyjęcia nieważności umowy kredytu okazał się nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.). Ponadto, strona pozwana nie zakwestionowała prawidłowości wyliczeń kwoty dochodzonej pozwem, która to kwota ta została obliczona w oparciu o zaświadczenia Banku.

Sąd Okręgowy zważył, że zbadanie zasadności zgłoszonego w pozwie żądania zapłaty musiało zostać poprzedzone rozstrzygnięciem kwestii ważności umowy kredytu, względnie abuzywności niektórych postanowień umownych, rzutujących na ważność umowy.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, co następuje:

1. W odniesieniu do spornej umowy powodom przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.
2. Treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodom przez Bank, a powodowie nie mieli na nią żadnego realnego wpływu. Postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione między stronami.
3. Postanowienia umowne dotyczące denominacji (waloryzacji) określają główne świadczenia stron umowy o kredyt.
4. Postanowienia umowy kredytu dotyczące klauzuli denominacyjnej zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, ponieważ w umowie nie było regulacji, które definiowałyby w sposób szczegółowy, czym jest Tabela Kursów Walut Obcych lub odnosiła się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna CHF w Tabeli Kursów Walut Obcych. Takie informacje nie zostały przedstawione powodom przez pośrednika kredytowego ani pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu.
5. Postanowienia umowy kształtujące klauzulę waloryzacyjną były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszały interes konsumentów. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna i sprzedaży CHF wskazany w Tabeli Tabela Kursów Walut Obcych należało przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Postanowienia umowy kredytu dotyczące Tabeli były na tyle niejasne, że na ich podstawie Bank mógł określać zawierane w Tabeli kursy kupna i sprzedaży CHF bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie konsumenci nie mogli w żaden sposób zweryfikować, czy kursy kupna i sprzedaży dla CHF zostały prawidłowo ustalone. W umowie nie określono kryteriów, według których mogliby kurs bankowy zweryfikować. Postanowienia umowy w tym zakresie rażąco naruszały interes powodów.
6. Postanowienia umowy określających klauzulę ryzyka kursowego były nie jednoznaczne, ponieważ:  
#.
  - na etapie poprzedzającym zawarcie umowy, a także w trakcie jej zawierania Bank nie przekazał powodom wystarczającej informacji dotyczących ryzyka kursowego, dzięki którym mogliby się oni zorientować, co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty CHF oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na obciążenie ekonomiczne związane z umową; nie przedstawiono im symulacji wzrostu rat na skutek wzrostu kursu CHF względem PLN;
  - pomimo, że powodowie poszukujący środków na realizację inwestycji związanej ze spełnianiem podstawowych potrzeb życiowych, tj. na zakup lokalu mieszkalnego, uzyskiwali dochód w walucie złoty polskiej, doradca finansowy poinformował kredytobiorców, że kredyt denominowany we frankach jest dla nich korzystniejszy niż kredyt w walucie polskiej,

- pomimo, że powodowie mieli tylko ogólnikową wiedzę o wpływie zmiany kursu na ich sytuację ekonomiczną, poinformowano ich, że waluta CHF jest bardzo stabilna, a wahania kursów niewielkie; ze względu na niedoinformowanie o ryzyku kursowym, powodowie nie mogli prawidłowo ocenić wpływu wahań kursu waluty CHF;
- umowa kredytu w rzeczywistości nie była umową zgodną z oczekiwaniami powodów,
- sposób spłacania i księgowania przez Bank należności kredytowych powodował, że w rzeczywistości nie ponosił on ryzyka walutowego, które zostało przerzucone na kredytobiorców.

2. Usunięcie abuzywnych postanowień umownych powodowało, że umowa stała się niewykonalna i straciła dla powodów sens gospodarczy, co sami potwierdzili przed Sądem, domagając się ustalenia nieważności umowy, pomimo pouczenia ich o hipotetycznych, negatywnych skutkach stwierdzenia nieważności.

3. Stwierdzenie nieważności umowy prowadzi do zastosowania art. 405 k.c., w zw. z art. 410 § 1 k.c. oraz do powstania po stronie pozwanej obowiązku zwrócenia nienależnie otrzymanej sumy 238.210,04 zł.

4. Opowiadając za teorią dwóch kondycji, należało zasądzić na rzecz powodów całe opisane w pozwie świadczenie główne, bez względu na to, czy stronie pozwanej przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia wypłaconego w oparciu o nieważną umowę.

5. Odsetki ustawowe zostały zasądzone od dnia złożenia przez powodów na rozprawie oświadczenia, że nie wyrażają zgody na związanie niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W tym dniu ustała bezskuteczność zawieszona umowy, a roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia stało się wymagalne.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając stronę pozwaną obowiązkiem zwrócenia powodom wszystkich kosztów poniesionych w związku z dochodzeniem ich praw.

Strona pozwana w apelacji wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 przez oddalenie powództwa w całości,
- względnie o zmianę wyroku przez ustalenie, które fragmenty umowy lub regulaminu są abuzywne oraz stwierdzenie zakresu umownego stosunku prawnego nadal łączącego strony
- ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawcy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania
- zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wniosek strony pozwanej o zawieszenie postępowania apelacyjnego do czasu zakończenia postępowania w sprawie prowadzonej przez Sąd Najwyższy pod sygn. akt (...) nie został uwzględniony. Zawieszenie miałoby pozwolić Sądowi Apelacyjnemu na zapoznanie się z poglądem prawnym, który Sąd Najwyższy dopiero wyrazi w przyszłości, a który mógłby znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie. Tak przedstawione uzasadnienie wniosku nie znajdowało oparcia w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., a strony nie złożyły zgodnego wniosku o zawieszenie postępowania, pozwalającego na zawieszenie w oparciu o art. 178 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny musiał dokonać samodzielnej oceny prawnej sporu, posiłkując się już wydanymi orzeczeniami TSUE i Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstawy do uchylenia postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 12 maja 2022 r., którym pominięto wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczności wskazane w punkcie 8 odpowiedzi na pozew (k. 85). Uzasadnienie takiej decyzji procesowej jest ściśle związane ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, podzielającego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, co zostanie poniżej omówione. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów 1-8 apelacji, podważających sposób prowadzenia postępowania dowodowego oraz poczynione ustalenia faktyczne. Wskazana przez stronę pozwaną decyzja Banku z dnia 15.11.2007 r. (k. 172) świadczy jedynie o tym, że w odniesieniu do powodów Bank obniżył marżę do poziomu 1,50 % w całym okresie kredytowania. Dokument ten nie świadczy natomiast o tym, że kluczowe postanowienia umowy, zwłaszcza dotyczące kursu walutowego, były negocjowane z powodami przed zawarciem umowy. Strona pozwana nie wskazała na to, że takie negocjacje miały miejsce, jaki był ich przebieg, nie posiadała na tę okoliczność żadnych notatek, czy protokołów oraz zeznań świadków. To na niej zaś, zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§ 4 k.c., spoczywał ciężar dowodu. W takiej sytuacji nie było podstaw do uznania zeznań powodów w tym zakresie za niewiarygodne. Ustalenie, że na etapie zawierania umowy o kredyt nie była ona przedmiotem negocjacji, zostało zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny. Powszechnie znana jest zresztą praktyka banków przy zawieraniu tego typu umów, w której osoba ubiegająca się o kredyt musi zaakceptować wzorzec umowy, który nie może zostać również zmodyfikowany przez szeregowego pracownika banku. Przy tego typu masowych umowach banki nie stosują praktyki negocjowania kształtu postanowień umownych. Wzór umowy jest narzucany placówkom bankowym przez centralę Banku, odpowiedzialną za stworzenie typowego produktu bankowego, który następnie znajduje się w ofercie skierowanej do konsumentów.

Przedmiotem postępowania dowodowego w niniejszej sprawie nie było ustalenie, czy Bank, określając w czasie realizowania umowy własną wysokość kursu waluty, przyjął poziom znacząco odbiegający od poziomu rynkowego na niekorzyść powodów. Do rozstrzygnięcia przedstawiono natomiast kwestię prawną, dotyczącą sposobu zredagowania postanowień umownych, umożliwiających stronie pozwanej określanie tego kursu. Sąd Okręgowy wskazał, że postanowienia zostały zredagowane w taki sposób, że Bank posiadał niedopuszczalny zakres swobody w kształtowaniu kursu, bez konieczności uzgadniania tego z kredytobiorcami. Nie można wykluczyć, że opinia biegłego z zakresu rachunkowości wskazywałaby na to, że Bank dotąd nie wykorzystał tych uregulowań na swoją korzyść oraz, że w istniejących realiach gospodarczych próba takiego wykorzystania zapisów umownych byłaby dla Banku nieracjonalna i ekonomicznie nieuzasadniona. Takie ustalenia nie miałyby jednak znaczenia dla oceny zapisów umownych pod kątem ich jednoznaczności i zbudowania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty w stosunku do konsumenta. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że niejednoznaczne przepisy o kursie ustalonym przez Bank nierównomiernie rozkładały prawa i obowiązki stron. Zostały one wprowadzone z rażącym pokrzywdzeniem interesu kredytobiorców oraz godziły w dobre obyczaje, sankcjonując nierówność stron stosunku cywilnoprawnego. Przedmiotem sporu nie był sposób wykonywania umowy, lecz analiza jej postanowień pod kątem jednoznaczności oraz sposobu jej zawarcia, ze szczególnym uwzględnieniem przeprowadzenia negocjacji w odniesieniu do potencjalnie niekorzystnych postanowień, preferujących dominującą pozycję Banku. Dowód z opinii biegłego nie był również potrzebny do określenia uwarunkowań gospodarczych oraz sytuacji na rynku kredytów walutowych w 2006 r. Opinia tak nie miałaby znaczenia przy ustaleniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Umowa o kredyt zawierana na okres trzydziestu lat powinna zakładać, że będzie ona realizowana w różnych uwarunkowaniach gospodarczych. Zadaniem Sądu nie było zbadanie konkretnych uwarunkowań istniejących w dacie zawierania umowy w 2006 r. lub analizowanie sposobu jej wykonywania do chwili obecnej, lecz zbadanie, czy postanowienia umowy narzucone przez profesjonalistę konsumentowi nie osłabiły pozycji konsumenta względem profesjonalisty oraz czy nie naruszały jego interesu bez względu na to, w jakich uwarunkowaniach gospodarczych umowa będzie w przyszłości realizowana. Sąd Okręgowy obszernie opisał mechanizm wynikający z treści umowy i regulaminu. Dokumenty te stanowią podstawę o poczynienia ustaleń faktycznych i to one przede wszystkim podlegają ocenie prawnej. Przedmiotem sporu nie była ich autentyczność, lecz interpretacja ich treści. Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie potrzebowali środków pieniężnych w walucie polskiej na sfinansowanie w tejże walucie zakupu mieszkania. Z punktu widzenia ekonomicznego powodowie otrzymali kredyt w walucie polskiej. Został on jednak określony w walucie szwajcarskiej w § 1 ust. 1 umowy w kwocie 102.198,95 CHF. Z uwagi na wypłacenie kredytu w złotych oraz spłacanie rat kredytowych w

tej samej walucie przy wykorzystaniu mechanizmu przeliczania przyjętego przez Bank, powodowie w dacie zawierania umowy nie byli pewni, jaka dokładnie kwota w walucie polskiej zostanie im przekazana, a przede wszystkim jak wysokie w przyszłości będą kolejne raty, aby doprowadzić do spłacenia kredytu w umówionym czasie. Z uwagi na ramy apelacji, Sąd drugiej instancji nie jest jednak postawiony przed rozstrzygnięciem zagadnienia, czy udzielony kredyt nie był w istocie kredytem złotówkowym ze szczególnym sposobem obliczania rat, zapewniającym Bankowi zwrot realnej wartości sumy kredytowej, oprócz zysku wynikającego z marży i odsetek. Od strony ekonomicznej użycie waluty obcej przy udzielaniu przez Bank funkcjonujący w Polsce na podstawie polskiego prawa bankowego kredytu w celu dokonania transakcji na terenie Polski pomiędzy krajowymi podmiotami wskazuje na to, że odwołanie w umowie kredytu do waluty szwajcarskiej miało za zadanie zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej, zabezpieczającej przed spadkiem wartości polskiego pieniądza oraz pozwalało na zaoferowanie produktu bankowego na korzystniejszych zasadach (niższe oprocentowanie), a w konsekwencji zwiększenie kręgu osób. Takie rozwiązanie zwiększało zdolność kredytową w porównaniu do zdolności kredytowej obliczanej przy zawieraniu umów o kredyt w złotych polskich. Taka konstrukcja umowy zmniejszała po stronie Banku ryzyko związane z udzieleniem kredytu, gwarantując mu zwrot środków pieniężnych o tej samej wartości realnej, a nie tylko nominalnej oraz powiększała atrakcyjność oferowanych produktów kredytowych. W warunkach istniejących w 2006 r. taki produkt bankowy wydawał się rzeczywiście atrakcyjny dla kredytobiorców, w tym dla powodów. Problemem przy oferowaniu tego produktu było to, że Bank nie potrafił przy formułowaniu zapisów umowy o kredyt zrezygnować z zapisów ewidentnie korzystnych tylko dla niego oraz nie sformułował jasnych uregulowań, wskazujących na sposób przeliczania świadczeń z jednej waluty na drugą. Tymczasem to na Banku, jako profesjonalistcie, ciążył obowiązek takiego zredagowania postanowień umowy, aby zabezpieczał również interesy konsumentów. Konsumenty są najczęściej jedynie stroną akceptującą przedstawiony wzór umowy. Nie inaczej było w przypadku powodów. Reasumując, ustalenie Sądu Okręgowego, że walutą kredytu miał być frank szwajcarski, a kredyt miał zostać spłacony w PLN, jest wystarczające do rozstrzygnięcia sporu. Nie ma również potrzeby do sięgania do badania stosunku prawnego pod kątem art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Przepisy Prawa bankowego nie sanują umowy zawierającej postanowienia abuzywne.

Uznanie zarzutów apelacji kwestionujących ustalenia faktyczne za bezzasadne, prowadziło do wniosku, że także zarzuty naruszenia prawa materialnego zostały pozbawione podstawy faktycznej, a jako takie nie mogły zostać uwzględnione. Z tych względów, należało podzielić rozważania prawne Sądu Okręgowego, oparte na przytoczonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzecznictwie TSUE i Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny zgodził się z poglądem Sądu Okręgowego, zgodnie z którym postanowienia umowy o kredyt zawartej przez Bank z powodami-konsumentami nie zostały indywidualnie uzgodnione. Postanowienia te określały świadczenie główne, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, ukształtowały obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i naruszający rażąco ich interesy. Były zatem niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Oświadczenie powodów o niezaakceptowaniu umowy z abuzywnymi postanowieniami spowodowały brak możliwości utrzymania mocy wiążącej umowy. Nie istnieją również zapisy ustawowe, pozwalające na zastąpienie niedozwolonych postanowień uregulowaniami przewidzianymi przez ustawodawcę. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu straciła swój pierwotny sens gospodarczy i nie mogła zostać zmieniona w jakiegokolwiek części przez sąd w taki sposób, aby nie doprowadzić do stwierdzenia nieważności stosunku cywilnoprawnego. Prowadziłoby to bowiem do stworzenia przez sąd nowego stosunku cywilnoprawnego, na co strony nie wyraziły zgody i do czego w niniejszym procesie sąd nie miał ustawowych narzędzi. Odwołanie się przez apelującego do art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w żaden sposób nie mogło wpłynąć na ocenę rozstrzygnięcia, opartego na zarzucie abuzywności kluczowych postanowień umowy o kredyt.

Sąd Okręgowy swoim rozstrzygnięciem nie dopuścił się naruszenia art. 5 k.c. Na przepis ten strona pozwana nie może się powoływać w niniejszej sprawie, ponieważ to ona, jako przedsiębiorca, przygotowała projekt umowy kredytowej zawierający korzystne dla siebie, a jednocześnie niedozwolone postanowienia umowne, które rażąco naruszyły interes powodów konsumentów i dobre obyczaje. Strona pozwana nie została zaskarżonym orzeczeniem pozbawiona możliwości dochodzenia od powodów zwrotu nienależnych świadczeń, w oparciu o art. 405 k.c. W niniejszym postępowaniu nie może być również analizowane rzekome naruszenie interesów osób, które w latach

2006-2008 zaciągnęły kredyty nominowane w walucie krajowej i dla których spłata kredytów okazała się wyższym obciążeniem ekonomicznym niż dla kredytobiorców, które zaciągnęły tzw. „kredyty frankowe”.

Konsekwencją uznania wyroku Sądu Okręgowego za prawidłowy był brak podstawy do zmiany orzeczenia o kosztach postępowania za pierwszą instancję.

W tym stanie rzeczy, należało orzec, jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.